

BIULETYN INFORMACYJNY MIESZKAŃCÓW GMINY

# Gazeta Grodziska i okolic

12/ (170)

2015

GAZETA  
BEZPŁATNA



CHODACZÓW · GRODZISKO GÓRNE · GRODZISKO DOLNE · GRODZISKO NOWE  
LASZCZYNY · OPALENISKA · PODLESIE · WÓLKA GRODZISKA · ZMYŚLÓWKA

ISSN 1234-5296



Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym.  
Pokonkursowa wystawa prac plastycznych  
- „Mój świąteczny aniołek”

**W tych wyjątkowych dniach  
życzymy, aby świąteczny czas  
upłynął w szczęściu,  
radości i pokoju,  
a Nowy Rok obfitował  
w Boże błogosławieństwo  
każdego dnia**

**Wójt Gminy Grodzisko Dolne  
Jacek Chmura**

**Przewodniczący Rady Gminy  
Grodzisko Dolne  
Jerzy Gdański**



**„W dzień Bożego Narodzenia radość wszelkiego stworzenia”**

*Na radosny czas Świąt Bożego Narodzenia pragnę złożyć życzenia zdrowia, szczęścia, pokoju ducha oraz obfitości łask od Dzieciątka Jezus.*

*Niech będą to święta pełne rodzinnego ciepła, które zbliży nas do siebie mocą wigilijnego opłatka, wspólnego kolędowania oraz wzajemnej życzliwości.*

*Życzę, aby ta wyjątkowa, świąteczna atmosfera bliskości i radości towarzyszyła przez cały 2016 rok, abyśmy chętniej otwierali serca na potrzeby innych, wyrażali miłość najbliższym oraz z powodzeniem realizowali życiowe plany i wyzwania.*

**Serdecznie dziękuję wszystkim za wsparcie i zaufanie oraz każdy głos oddany na moją osobę w wyborach parlamentarnych. Będę dokładał wszelkich starań, aby nie zawieść Państwa oczekiwań.**

**Poseł na Sejm RP  
Jerzy Paul**



**WESOŁYCH  
ŚWIĄT**

**życzy**

**Redakcja i Ośrodek Kultury**



**Gazeta  
Grodziska  
i okolic**

**WYDAWCA: Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym**

**REDAKTOR: Małgorzata Halasa tel. 17 242 82 65**

**Czasopismo zarejestrowane I Ns Rej. Pr. 11/94**

Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy ich autorów.

Numer zamknięto: **grudzień 2015r.**

Nakład 2000 egzemplarzy.

Druk: Drukarnia EMKA, tel. 17 787 71 09

# INTRONIZACJA RELIKWII ŚW. JANA PAWŁA II



W dzień 4 grudnia 2015r., jak co roku parafia pod wezwaniem św. Barbary w Grodzisku Dolnym obchodzi parafialny odpust. Tegoroczna uroczystość zapisała się jednak w szczególny sposób na kartach historii.

Było to święto szczególnie niezwykle, ponieważ w parafii gościł Jego Ekscelencja ks. Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, Metropolita Lwowski, a zarazem Przewodniczący Episkopatu Ukrainy. Przywiózł ze sobą szczególny dar, relikwie św. Jana Pawła II. Od tego dnia ziemia grodziska ma wspaniałego orędownika, jednego z największych Polaków, dla którego dobro naszej ojczyzny i każdego człowieka, było szczególnie ważne, który przez całe życie służył naszej ojczyźnie słowem i czynem.

Znamienne były słowa ks. Arcybiskupa, że św. Jan Paweł II będzie przysparzał nam potrzebnych łask i błogosławił z okna Domu Ojca. Relikwie umieszczone zostały



w pięknym i majestatycznie wykonanym relikwiarzu, odzwierciedlającym wznoszące się dwa płomienie ognia. Po ukończeniu kamiennego ołtarza posoborowego relikwie zajmą właściwe sobie miejsce. Dzięki temu będziemy mogli za jego wstawieniem wypraszać potrzebne łaski u Pana.

Wizyta ks. Arcybiskupa Mokrzyckiego i Intronizacja Relikwii św. Jana Pawła II zbiegła się z innymi dwoma ważnymi wydarzeniami. Przekaza-

na została pomoc materialna, będącemu w potrzebie Kościołowi na Ukrainie. W geście solidarności, na ręce Metropolity, w procesji darów ofiarnych złożone zostały dary materialne. Wśród składających byli przedstawiciele władz parlamentarnych, samorządowych województwa podkarpackiego, Powiatu Leżajskiego, Miasta Leżajsk i wszystkich jego gmin, przedstawiciele Rady Parafialnej, Akcji Katolickiej, siostry ze Zgromadzenia Sióstr Nie-

pokalanego Poczęcia NMP, przedstawiciele róż różańcowych, parafialnego Koła Caritas, szkolnego Koła Caritas, nauczyciele i uczniowie z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym oraz Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leży w Grodzisku Górnym, przedstawiciele gminnych jednostek organizacyjnych, lokalni przedsiębiorcy oraz osoby indywidualne. Na zakończenie Mszy Św. ks. Arcybiskup na ręce ks. Proboszcza i przedstawiciele po-

szczególnych parafii Dekanatu Żołyńskiego przekazał zapalone świece. Zostały one przywiezione, jak powiedział ks. Proboszcz Jan Kuca, z Katedry Przemyskiej, Matki Kościołów Diecezjalnych. Mają nam przypominać o przyszłorocznych obchodach 1050 rocznicy Chrztu Polski. Jednocześnie mają przywoływać nasz własny chrzest i zobowiązania jakie w związku z tym na siebie przyjęliśmy.

Ks. Arcybiskup przekazując świece na cały następny rok liturgiczny, mówił o darze wiary jaki został nam powierzony przez naszych przodków, którego symbolem jest właśnie zapalona świeca. Życzył, by nigdy nie gasić tego światła, ale nieść je przez następne pokolenia jako znak żywej wiary.

W tej wspaniałej uroczystości uczestniczyły oddziały Straży Grobowych z Grodziska Górnego i Grodziska Dolnego, tzw. „Turki” pod dowództwem Stanisława Czerwonki i Jana Kulpy oraz Orkiestra Dęta pod batutą Jakuba Magonia. Wszystkim uczestnikom tego wspaniałego wydarzenia dziękujemy za obecność jak i za modlitwę. **KS**



## UWAGA NA OSZUSTÓW INTERNETOWYCH

**W ostatnim czasie do Komendy Powiatowej Policji w Leżajsku wpłynęły zgłoszenia od osób, które zostały oszukane za pośrednictwem Internetu.**

Oszuści najpierw budują w sieci swoją fikcyjną reputację, a następnie kusząc atrakcyjną ceną, zachęcają do zakupów wystawianych przez nich przedmiotów, które jednak nie docierają do kupujących. Oszuści zakładają sobie fikcyjne konta internetowe, na które kupujący wpłacają pieniądze za zamówiony towar.

Niestety często bywa tak, że sprzedający nigdy tych przedmiotów nie posiadał, więc do transakcji nie może dojść.

Pamiętajmy, że korzystając ze sprzedaży internetowej nie wystarczy tylko sprawdzić ilości pozytywne opinie. Należy sprawdzić wiarygodność i rzetelność sprzedającego i korzystać z transakcji, gdzie za zamówiony towar płacimy przy odbiorze przesyłki, którą należy otworzyć przy dostawcy.

źródło:  
[podkarpacka.policja.gov.pl](http://podkarpacka.policja.gov.pl)



**WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA I ŻAŁU  
Z POWODU ŚMIERCI**

**MAMY**

**PANI**

**Marcie Pelic-Pogorzelskiej**

**składają**

Wójt i pracownicy  
**Urzędu Gminy w Grodzisku Dolnym**

## SAMORZĄDOWY DROGOWY INTERES

W efekcie podpisanego przez Gminę Grodzisko Dolne i Gminę Żołyńia porozumienia, w miesiącu grudniu oddano do użytku drugi i zarazem ostatni wyremontowany odcinek drogi wewnętrznej „Na Węgrzyna” znajdującej się na granicy obu gmin.

Droga graniczna „Na Węgrzyna” znajduje się na terenie gminy Żołyńia, jednak korzystają z niej również mieszkańcy gminy Grodzisko Dolne. Dlatego też samorzady wspólnie zadeklarowały, że połączą siły i środki i naprawią drogę.

W lutym bieżącego roku informowaliśmy o wykonaniu pierwszego 270 metrowego odcinka drogi. Z początkiem grudnia zakończono budowę 460 metrowego odcinka tej drogi. Wraz z nową na-



wierzchnią wykonano jednostronne rowy, utwardzono pobocza oraz zamontowano 9 sześciometrowych przepustów jako zjazdy na działki oraz 2 przepusty pod drogą, które będą regulowały stosunki wodne w tym

terenie.

Koszty remontu drogi w bieżącym roku w kwocie 40 tys. samorzady pokryły po połowie, natomiast cały remont drogi „Na Węgrzyna” wyniósł 84 tys. zł z czego – 40 tys. zł pokrył budżet Gminy

Grodzisko Dolne, a 44 tys. zł budżet gminy Żołyńia. Inwestycja ta jest doskonałym przykładem dobrej i służącej mieszkańcom współpracy pomiędzy samorządami.

AT

## POWIATÓWKA ODDANA DO UŻYTKU



Powiat Leżajski zakończył III etap remontu drogi powiatowej nr 1268R Kopanie Żołyńskie - Grodzisko Dolne. Zadanie sfinansowały po połowie powiat i gmina Grodzisko Dolne.

# ZROBILIŚMY SVOJE SZLACHETNE PACZKI

Wiele przyjemności sprawia otrzymywanie prezentów, ale dawanie ich innym, to jeszcze większa radość. Przekonaliśmy się o tym włączając się do ogólnopolskiej akcji niesienia pomocy rodzinom „Szlachetna Paczka”. Idea projektu jest bardzo czytelna – bezpośrednia pomoc konkretnej rodzinie borykającej się z problemami finansowymi.

Po raz pierwszy pracownicy jednostek organizacyjnych gminy przyłączyli się do wspólnej zbiórki na rzecz rodziny z powiatu leżajskiego. Wolne datki złożyli pracownicy Urzędu Gminy, Zespołu ds. Oświaty, pracownicy Ośrodka Kultury i Gminnej Biblioteki. Dzięki dobrej woli i hojności, wspólnie udało się zebrać ponad 2 tys. zł.

Wybrana przez nas rodzina to matka wychowująca samotnie czwórkę dzieci. Za pośrednictwem wolontariuszki otrzymaliśmy listę najpilniejszych produktów, które „nasza rodzina” potrzebowała. Obok artykułów żywnościowych, środ-



ków czystości i prezentów dla dzieci, ważny dla rodziny okazał się rower, który ułatwiłby codzienne życie i pomógł w zaprowadzaniu dzieci do szkoły oraz w zakupach.

Pakowanie prezentów oraz robienie zakupów sprawiło nam wiele radości, tym bardziej że sprzedawcy dowiadując się o przeznaczeniu naszych zakupów, nie omieszkali przyłączyć się do akcji, udzielając rabatów.

Dzięki temu pieniędzy starczyło na wiele, wiele więcej. Dziś już wiemy, że paczka dotarła do rodziny i sprawiła wiele radości. Jak pisze wolontariuszka - Rodzina była zaskoczona wielkością paczki. Nie spodziewała się tak dużego prezentu. Rodzinę szczególnie ucieszył rower. Wyglądał na „porządny”. Pani Joanna powiedziała, że nigdy dotąd na takim nie siedziała. Każdy w paczce znalazł coś dla sie-

bie. Prawdziwą radość okazał 6-letni Krzysiek. Od razu przebrał się w strój policjanta i chciał w nim spać.

Darczyńcami „Szlachetnej Paczki” zostali również pracownicy ORW-u wraz z rodzinami. Jak piszą na swojej stronie internetowej - Wybraliśmy rodzinę, którą obdarowaliśmy w miarę naszych możliwości. W pakowaniu prezentów pomagali nam nasi wychowankowie. Mamy nadzieję, że dzięki naszemu zaangażowaniu, ta rodzina będzie miała radosne święta.

W XV edycji SZLACHETNEJ PACZKI impuls do zmiany otrzymało ponad 20 700 rodzin, których odwiedziło ponad 10 000 wolontariuszy. Paczki przygotowało ponad 700 000 darczyńców.

MH



## ZABAWOWO I ŚWIĄTECZNIE U SENIORÓW

Andrzejki to kolejna doskonała okazja do integracji osób zrzeszonych w ramach Wiejskich Klubów Seniora. Przy dźwiękach muzyki i zastawionych stołach seniorzy i zaproszeni goście bawili się wesoło. Zabawę andrzejkową zorganizował Ośrodek Kultury wspólnie z Biblioteką.

Tradycją każdego wieczoru andrzejkowego są wróżby, natomiast seniorzy swój wieczór zaczęli od toastu dal- szego zdrowego i aktywnego życia, bo wszystko co najlepsze jest jeszcze przed nimi. W zabawie uczestniczyli seniorzy z poszczególnych miejscowości - najliczniejszą grupą byli seniorzy z Chodaczowa na czele z sołtysem i jego małżonką. Utwory zapo- dawane przez DJ-a przypom- niały lata młodości, porwa- ły do tańca i zabawy zarów- no zdrowych jak i tych mniej sprawnych.

Kolejną okazją do spotka- nia stały się przedświąteczne



warsztaty. Sala Ośrodka Kul- tury zamieniła się w twórcze miejsce pracy. Seniorzy za- kasowały rękawy i wzięły się za pieczenie świątecznych pier- niczków. Unoszący się w po- wietrzu, piękny piernikowy zapach kusił, więc nie obyło się bez prób degustacji.

Panie nie zapomniały też o przystrajaniu domów. Z ży- wych gałązek powstały świą- teczne stroiki, których zapa- chy zmieszane z zapacha- mi pierników wprowadzały w łą- cie świąteczny nastrój. **DK**

## WYSTAWA PRAC W OŚRODKU KULTURY

Środowiskowy Dom Samo- pomocy w Laszczynach z Filią w Zmysłówce orga- nizował w Ośrodku Kultury w Grodzisku Dolnym wy- stawę prac pt. „Odnaleźć siebie”. Wystawa trwała od 3 do 18 listopada. Na za- kończenie zorganizowa- no uroczyste występy, z udziałem licznie zaproszo- nych gości.

Ekspozycja cieszyła się spo- rym zainteresowaniem - tych małych jak i dużych. Zwie- dzający przybyli z okolicz- nych placówek oświato- wych m.in. ze szkół w Cho- daczowie i Wólce Grodzi- skiej, jak również dzieciaczki z Ochronki im. Świętego Jó-

zefa w Grodzisku Dolnym. Bardzo cieszy, iż wysta- wa stworzona ciężką pra- cą osób z niepełnospraw- nością została zauważo-

na i doceniona licznymi cie- płymi słowami uznania. Ser- decznie dziękujemy wszyst- kим zwiedzającym. Szczeg- ólne wyrazy wdzięczno-

ści ślemy do Pani Katarzyny Mach-Wawraszek za moż- liwość zorganizowania wy- stawy w sali Ośrodka Kul- tury oraz dziękujemy kadrze ośrodka za wszelką udzielo- ną pomoc. **ŚDS**





## SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM

W miesiącu grudniu gminne placówki odwiedził najbardziej lubiany i wyczekiwany przez wszystkich gość - Święty Mikołaj. Mimo brakującego śniegu Mikołaj bez większych problemów dotarł między innymi do szkół, ośrodka w Laszczynach, do obydwu ŚDS-ów, czy Urzędu Gminy. W asyście uroczych śnieżynek obdarował wszystkich prezentami i słodkościami. Dziękujemy Mikołajowi, że o nas nie zapomniał.







## ŚWIĄTECZNE KLIMATY

Święta Bożego Narodzenia tuż, tuż. Niedługo w naszych domach i mieszkaniach pojawią się bożonarodzeniowe ozdoby, zabłysną lampki, a w powietrzu będą unosiły się zapachy charakterystyczne tylko dla tych świąt.

Aby tradycji stało się zadość już od października uczestnicy placówki ŚDS Laszczyny oraz ŚDS Zmysłówka wraz z terapeutami wykonują ozdoby choinkowe, choinki z różnych materiałów, bombki oraz wiele innych atrakcji świątecznych, które są dla nich ogromną frajdą oraz pogłębieniem wiedzy o tradycjach związanych z Bożym Narodzeniem.

Prace są wykonywane w ramach terapii zajęciowej, któ-

ra pozwala na rozwój wyobraźni oraz swobodne i spontaniczne wyrażenie podopiecznego w wizerunku swojego dzieła.

Zapraszamy do obejrzenia galerii świątecznej na stronie <http://sdszmyslowka.pl/nasze-prace/> i podziwiania twórczych pomysłów.

*Leszek Duda*



## FESTIWAL PIĘŚNI PATRIOTYCZNEJ I MARYJNEJ DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

W dniu 26 listopada 2015r. w Sali Balowej Muzeum – Zamku w Łańcucie odbył się Festiwal Pieśni Maryjnej i Patriotycznej dla osób niepełnosprawnych. Środowiskowy Dom Samopomocy z Laszczyn oraz Filia w Zmysłówce kolejny raz uczestniczyła w tym wspólnym wydarzeniu.

Organizatorami tego przedsięwzięcia były Siostry Serafity i katecheci Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego Nr 1 w Przemyślu. Patronką Festiwalu jest bł. Matka Małgorzata Łucja Szewczyk – Założycielka Sióstr Serafitek, oddana biednym, ubogim, potrzebującym i niepełnosprawnym. Na festiwal przybyło wielu znakomitych gości – ojciec duchowny Seminarium w Przemyślu ks. Jan Szela – kaznodzieja, Siostra Prowincjalna Prowincji Rzeszowskiej Sióstr Serafitek Rut Wronka, Pani Starosta Barbara Pilawa - Krauz oraz

Pan Burmistrz Stanisław Gwizdak.

Festiwal, jak co roku rozpoczął się mszą świętą, której tym razem przewodniczył ks. proboszcz Tadeusz Kocór. Następnie odbył się przejazd do Zamku i rozpoczęcie występów wokalnych. Przyjechali uczestnicy z 21 miejscowości południowej Polski: z ŚDS-ów, DPS-ów oraz W TZ-ów. Wszystkie zespoły śpiewały po dwie pieśni: Maryjną i Patriotyczną. Festiwal w Sali Balowej był wielkim wyróżnieniem dla osób niepełnosprawnych oraz docenieniem ich wkładu pracy w przygotowania do występu. Po występach wszyscy mogli zwiedzić wystawę „Świat toruńskiego piernika” i upiec sobie pachnące pierniki dekoracyjne na zbliżające się święta. Festiwal Pieśni Maryjnej i Patriotycznej organizowany jest co roku. Ukazuje to jak ważne są dla nas wartości takie jak wiara i Ojczyzna.

ŚDS



## WSPÓLNE ŚPIEWANIE W MUZEUM

Dnia 10 listopada 2015r. w Muzeum Ziemi Leżajskiej odbyło się wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych przy akompaniowaniu pana Zdzisława Zawilskiego.

Pieśni te śpiewali podopieczni placówek z terenu Powiatu Leżajskiego, opiekujący się osobami niepełnosprawnymi. Środowiskowy Dom Samopomocy w Laszczynach z Filią w Zmysłówce reprezentowali: Kamil Pracoń, Kamil Wojnar, Elżbieta Lizak, Piotr Słabiak, Łukasz Gondek. Uroczystość miała podniosły charakter. Rozpoczę-

ła się Hymnem Polski oraz Rotą „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”. Następnie niepełnosprawni śpiewali pieśni tradycyjne oraz mniej znane co było powodem wie-

lu pięknych wzruszeń i radosnych przeżyć oraz poczucia wspólnoty jedności wśród śpiewających. Nieraz w oku zakręciła się łza. Wspólne śpiewanie pie-

śni patriotycznych może skutecznie wspierać przekaz historyczny, wychowanie patriotyczne i zainteresowanie przeszłością oraz uzmysłowić to, że prawda, wolność i niepodległość nie są dane raz na zawsze.

**Agnieszka Fleszar**



## W GRONIE ODZNACZONYCH

Podczas listopadowej gali z okazji obchodów 70-lecia Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej, przyznano specjalne odznaczenia, wyróżnienia i nagrody działaczom, trenerom i piłkarzom związanym z krzewieniem kultury fizycznej i sportu na terenie województwa podkarpackiego. Spotkanie odbyło się w hotelu Nowy Dwór w Świlczy.

W plebiscycie zorganizowanym przez Podkarpacki ZPN i gazetę „Nowiny”, Grzegorz

Lato został okrzyknięty Najlepszym Piłkarzem 70-lecia Związku. Z kolei Henryk Kasperczak otrzymał tytuł Osobowości 70-lecia Podkarpackiego ZPN. Ponadto wyróżniono Edwarda Kazimierskiego, który jako działacz stworzył potęgę Stali Mielec. W tak znamienitym gronie piłkarskich gwiazd, wyróżniony został grodzki działacz i animator sportu. Srebrną odznakę od Ministra Sportu otrzymał Józef Miś. Serdecznie gratulujemy.

MH



## „LITERATURA I DZIECI - PODROŻE MAŁE I DUŻE”

18 listopada 2015r. w Ośrodku Kultury w Grodzisku Dolnym odbyły się eliminacje gminne konkursu literackiego „Literatura i dzieci. Podróże małe i duże”.

Jury po wysłuchaniu 16 recytacji i 6 piosenek do eliminacji rejonowych zakwalifikowało następujące osoby: Filipa Słyszka, Michała Piątkę i Tobiasza Zygmunta z SP w Chodaczkowie, Norberta Koguta i Magdalenę Czaję z SP w Opaleniskach, Monikę Czerwonkę, Weronikę Joniec, Wiktorię Król i Wiktorię Gdańską z ZS w Grodzisku Dolnym.

Ponadto jury przyznało następujące wyróżnienia: Szymonowi Kojdrowi i Amelii Wojtynie z SP w Chodaczkowie, Kamili Pelc i Bartoszowi Winiarzowi z SP w Opaleniskach, Jakubowi Fili z ZS w Grodzisku Górnym, Zuzannie Szałaj i Brygidzie Bartnik z ZS w Grodzisku Dolnym. Natomiast 20 listopada do Ośrodka Kultury przybyły dzieci z dwóch powiatów leżajskiego i łańcuckiego na eliminacje rejonowe w/w konkursu. Jury wysłuchało 23 recytacje, 14 piosenek i obejrzało 2 inscenizacje. W gronie laureatów, z naszej gminy, w kategorii „piosenka” znaleźli się: Weronika Jo-

## „BARWY JESIENI” - ROZSTRZYGNĘCIE

17 listopada 2015 roku w Ośrodku Kultury w Grodzisku Dolnym miało miejsce podsumowanie konkursu plastycznego dla przedszkoli pod hasłem „Barwy jesieni”.

W Ośrodku Kultury w dwóch turach pojawiły się wszystkie przedszkolaki z Gminy Gro-

dzisko Dolne. W podziękowaniu za dostarczenie pięknych prac na wystawę konkursową dzieci otrzymały drobne upominki oraz obejrzały inscenizację pt. „Zielona wyspa banana” w wykonaniu Teatrzyku „Promyczek” ze Szkoły Podstawowej w Brzyskiej Woli.

OK



niec z ZS w Grodzisku Dolnym, która zdobyła II nagrodę oraz Michał Piątek z SP w Chodaczkowie, który zdobył wyróżnienie.

Serdecznie dziękujemy sponsorom, którzy zapew-

nili poczęstunek dla dzieci. A byli nimi:

- Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Grodzisku Dolnym
- Stacja Paliw w Grodzisku Dolnym

OK



# O TRADYCYJACH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

**Święta Bożego Narodzenia, zwane też często Godami, Godnymi lub Godnimi Świętami, to łącznie dwunastodniowy okres świąteczny do dnia Trzech Króli, przypadających 6 stycznia. Rozpoczyna je wieczór wigilijny 24 grudnia. Od IV wieku Kościół uroczysto obchodzi pamiętkę narodzenia Chrystusa w dniu 25 grudnia.**

Bogata obrzędowość Świąt Bożego Narodzenia wchłonęła wiele przedchrześcijańskich rytuałów, obyczajów, wierzeń.

Niezwykły czas tych świąt realizował się też w niecodziennej przestrzeni. Jej właściwe przygotowanie odbywało się zgodnie z ustalonymi powszechnie regułami, dotyczącymi wykonania różnych czynności. Wszystkie, a zwłaszcza te ciężkie prace w gospodarstwie oraz sprzątanie i ozdabianie domu, a także jego otoczenia należało zakończyć, zanim zapłonę na niebie pierwsza gwiazda. Gospodynie kończyły też gotowanie potraw, aby nie pracować w czasie świąt.

Bożonarodzeniowe świętowanie początkuje wieczór wigilijny. Słowo „wigilia” po-

chodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie, „vigilia” to straż nocna. Zatem wigilia to dzień przed świętem chrześcijańskim, inaczej „przedświęcie”, ale w powszechnej świadomości jest to dzień kojarzony wyłącznie z dniem poprzedzającym Boże Narodzenie.

Gospodarz rozpoczynał dzień wigilijny wyprawą do lasu po drzewko. Las traktowany był jak „tamten świat”, a wyniesiona z niego choinka miała przynieść szczęście i powodzenie. Od wieków zielone gałęzie towarzyszyły sprawowaniu różnych obrzędów. Stanowiły symbol życia, płodności, radości. Zwyczaj ozdabiania nimi domów podczas świąt sięga średniowiecza i rozpowszechnił się w wielu krajach Europy.

Choinka przywędrowała do Polski na przełomie XVIII i XIX wieku wraz z niemieckimi protestantami. Zwyczaj ustawiania ustrojonego drzewka wigilijnego znano w Niemczech już w XV wieku. W Polsce choinka przyjęła się początkowo w miastach, pod chłopskie strzechy trafiła dopiero w latach 20-tych XX wieku, ale i tak nie była na wsiach częstym gościem. Ozdabiano ją podobnie jak

podsufitowe podłaźniczki: orzechami, jabłkami, piernikami, elementami dekoracyjnymi z wydmuszek, słoniny i kolorowego papieru.

Współczesna choinka to zazwyczaj sztuczne drzewko obwieszane ozdobami i elektrycznymi lampkami. Zwyczaj składania prezentów pod choinką, który dzisiaj jest tak powszechny, znany był dawniej tylko w najbogatszych domach szlacheckich i mieszczańskich. Nieodłącznym elementem towarzyszącym wigilii było ustawianie snopów zboża we wnętrzu izby. Snopki, a także słomę i siano umieszczano zarówno w chłopskich chatkach, dworach szlacheckich, jak i magnackich pałacach.

Snopy – najczęściej cztery – z żyta, owsa, pszenicy i jęczmienia, stawiano w czterech kątach izby. Wnosząc je do wnętrza gospodarz składał życzenia: „Na szczęście, na zdrowie, na urodzaj i dobrobyt, na to Boże Narodzenie, co by Wam się darzyło, mnożyło, a w zagrodzie nie ubyło...”.

Pod przedświąteczny, zazwyczaj biały obrus, podkładano siano i czerwone opłatki dla zwierząt, a na nakryty stół sypano ziarno zbóż i kładziono cebulę i czosnek, które zjadano zaraz po wieczery, aby uchronić się od bólu gardła w nadchodzą-

cym roku. Ziarna zbóż zbierano i dawano kurom do zjedzenia, aby się dobrze niosły. Na środku stołu na wyłożonym sianem lub chlebem talerzu układano opłatek.

Ukazanie się pierwszej gwiazdki na niebie było znakiem do rozpoczęcia tradycyjnej wieczerzy, zwanej też pośnikiem. Inaugurowano ją modlitwą za żywych i zmarłych oraz życzeniami gospodarza dla domowników, by w zdrowiu dotrwali do przyszłego roku i spotkali się wszyscy przy tym samym stole. Potem przystępowano do łamania się opłatkiem zgodnie z formułą: „Proszę na kolędę”, która funkcjonuje w naszych stronach do dziś. Opłatki smarowano miodem i odgryzano je sobie wzajemnie.

Po podzieleniu się opłatkiem wszyscy siadali na ławach wokół stołu wedle starszeństwa i rozpoczynano spożywanie potraw zgodnie z określoną kolejnością. Wszędzie pamiętano o pozostawieniu pustych miejsc dla nieobecnych.

Liczba potraw wigilijnych nie była dokładnie określona, ale zawsze starano się, by było ich jak najwięcej, bo to wróży obfitość dań w następnym roku. Do przygotowania potraw używano ziaren zbóż, maku, fasoli, grochu, grzybów, miodu, orzechów, suszonych owoców i kapusty. Podczas wieczerzy należało skosztować każdej potrawy, inaczej coś się nie urodzi. Po wieczerzy zwierzętom zanoszono kolorowe opłatki i nasłuchiowano odgłosów ze stajni, bo wedle wierzeń tej nocy zwierzęta mówią ludzkim głosem.

Następnie przystępowano do śpiewania kolęd, spędzając w ten sposób czas do chwili wyjścia przed godziną 12 w nocy na pasterkę, często z udziałem przychodzących w gości sąsia-



dów. Tej nocy można też było paść ofiarą sąsiedzkich żartów. Niejeden gospodarz odnajdywał swój wóz, brony albo pługi na dachu chałupy lub stodoły. Domy, w których mieszkały panny na wydaniu łatwo rozpoznawano po zamalowanych wapnem oknach i w Boże Narodzenie nie można było ich myć.

W dzień Bożego Narodzenia ludzie, jeżeli nie byli na pasterce, wychodzili tylko do kościoła. Resztę dnia spędzali w gronie rodziny na „nic nierobieniu”. Zakazane było nawet zamiatanie, ścielenie łóżek, przynoszenie wody ze studni, gotowanie czy rąbanie drewna.

W okresie od Bożego Narodzenia do Trzech Króli, zwanym niekiedy „dwunastnicą”, gospodarze bacznie obserwowali zmiany aury. Sądził bowiem, że na tej podstawie można przepowiedzieć pogodę na przyszły rok. Każdy kolejny dzień odpowiadał jednemu miesiącowi.

W drugi dzień świąt, mieszkańcy wsi święcili owies i obrzucali się nim obficie, nawet podczas mszy. Czyniono to na pamiątkę męczeńskiej śmierci św. Szczepana, który został ukamienowany przez Żydów.

Od Wigilii, a czasem dopiero od św. Szczepana, wędrowali po wsiach różni przebierańcy, zwani kolędnikami. Byli poprzebierani za różne postacie biblijne i wdzili często za sobą, oprócz gwiazdy betlejemskiej, różne maskary, a to kozę, turonia, niedźwiedzia czy koguta. Obchody kolędnicze były kiedyś wyłącznie męską sprawą, toteż grali oni, jak w antycznym greckim teatrze role kobiece. Wędrujące zespoły odgrywały „Herody”, „Szczodroki”, „Raj”, czyli przedstawienia o narodzeniu Pańskim.

Przebierańcy chodzili całymi grupami składając - wier-

szem lub kolędą - życzenia wszelkiej pomyślności gospodarzowi i gospodyni. Mieszkańcy chałupy, do której nie zawitali, uważali to za zły znak.

W polskiej kulturze ludowej nie pojawiły się odrębne zwyczaje właściwe tylko Wigilii Nowego Roku, czy też 1 stycznia. Zazwyczaj powielano te znane już z Wigilii, czy św. Szczepana. Przychodzili też z życzeniami noworocznymi kolędnicy - przebierańcy.

Święto Objawienia Pańskiego, czyli Trzech Króli przypadające 6 stycznia, formuluje się w kościele katolickim od II w. Jak wiadomo z przekazu ewangelicznego Trzej Mędrcy przynieśli Jezusowi dary: złoto, kadzidło i mirrę. Wzorem tego i chłopci na wsi święcą: kredę, kadzidło (jałowiec) i żywicę.

Kadzidłem i żywicą okadzają domy i szopy, by Bóg błogosławił domowi i na pamiątkę darów królewskich. Kredą zaś, jak wszyscy wiedzą, pisze się inicjały imion trzech królów K+M+B (Kacper, Melchior i Baltazar).

Dzień Trzech Króli świętowano niegdyś dość powszechnie obchodząc wsie i miasta z gwiazdą kolędniczą, która symbolizowała gwiazdę betlejemską, prowadzącą wędrowców do stajenki. Odwiedzano domy, śpiewano kolędy i składano życzenia. Gospodarze odwodzili się poczęstunkiem.

Dzień Trzech Króli był pierwszym terminem, w którym należało rozebrać i wynieść choinkę z domu. Ostatnim było święto Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego).

Uroczystość Trzech Króli kończy cykl obchodów bożonarodzeniowych. Rozpoczyna się okres karnawału trwający do Środy Popielcowej.

**Małgorzata Burda-Król**

### **Wiersz „Świąt uroki”**

**Gdy pierwsza gwiazdka zabłyśnie jasno się robi dokoła.  
Blaskiem choinek lśnią okna  
i Gloria śpiewają anioły.**

**Dziś Małe Dziecię się rodzi  
w Betlejem, w żłobku na sianie.  
Oddajmy zatem Mu pokłon,  
pokażmy swoje oddanie.**

**Wdzięcznie śpiewajmy kolędy  
przy stole w ten dzień Wigilii.  
Białym opłatkiem się dzieląc  
czytajmy o cudzie tym z Biblii.**

**A potem potrawy spróbujmy  
-dwanaście ich - jak w roku miesięcy;  
gołąbki i barszczyk z uszkami,  
a kompot z suszu przyjęty.**

**Zakończmy ten wieczór wspaniale  
Pasterką, w północy w kościele,  
a potem przez dwa dni następne  
świętujmy jak w każdą niedzielę.**

**Ołśnieni zaś blaskiem choinki  
śpiewajmy precudne kolędy  
i ciast tradycyjnych spróbujmy,  
bo wtedy smakują jak nigdy.**

**Wędliny, sałatki, przystawki  
przy świątach nie pójdą w odstawkę.  
Lecz „z głową” je degustujmy,  
by potem nie przytyć przypadkiem.**

**A gdy się zanadto przejemy,  
bo człowiek się rodzi z obżarstwem,  
po pomoc doraźną sięgnijmy  
stosując ziołowe kuracje.**

**Bo one okażą się zbawcze  
i ulgę przyniosą w cierpieniu.  
A Ty człowieku pamiętaj:  
„Miej umiar zawsze w jedzeniu”!**

**Tak święta, jak wszystko wokoło,  
przychodzą i miną zbyt szybko.  
A my zostajemy z niesmakiem:  
„... że było – minęło – to wszystko”.**

**Małgorzata Burda-Król**



## GRODZIŃCY MUZYCY W CZOŁOWCE

W rzeszowskim Klubie „Bohema” Wojewódzkiego Domu Kultury, już po raz 34 odbyły się przeglądy konkursowe solistów – cymbalistów i kapel z udziałem cymbalistów. Spotkania konkursowe miały miejsce w dniach 5 – 6 grudnia 2015 roku.

Cymbały są specyficznym instrumentem ludowym i trzeba nie lada talentu, by opanować technikę i dojść

do kunsztu w grze na tym instrumencie. Jak się okazuje nasi muzycy potrafili doskonale sprostać temu wyzwaniu i pokazali na konkursie w Rzeszowie, że wiele potrafią.

Sobotni konkurs przebiegał pod znakiem występów indywidualnych. W ramach konkursu każdy z uczestników wykonał dwie melodie ludowe i jeden utwór muzyki popularnej. W tym konkursie wystąpiło niezwykle utalen-

towane muzycznie rodzeństwo z Grodziska Dolnego: Michał, Agnieszka, Ola i Ania Rydzik. Michał w kategorii młodzież od 15 do 30 lat zdobył II nagrodę, a jego młodsza siostra Agnieszka wyróżnienie. W kategorii dzieci od 6 do 14 lat wystąpiły dwie najmłodsze siostry: 10-letnia Ania oraz 12-letnia Ola. Ich solowe występy również były bardzo udane, bo obydwie sięgnęły po III nagrody.

W konkursie solistów wziął udział również klawecista Kapeli „Grodziszczoki” – Grzegorz Bartnik, który w swojej kategorii wiekowej zajął III miejsce.

Ale to jeszcze nie koniec dobrych wieści. Bowiem w niedzielę 6 grudnia, do zmagających konkursowych stanęły obydwie nasze kapele. Tu również dopisało muzykom szczęście, a to chyba też za sprawą św. Mikołaja, który rozdaje wspaniałe prezenty. Młodzieżowa Kapela Ludowa z Grodziska Dolnego ucieszyła się III nagrodą, a „seniorka” - Kapela Ludowa „Grodziszczoki”, sięgnęła najwyżej, bo po I nagrodę. Jest to tym bardziej niezwykle wydarzenie, iż niebawem Kapela Ludowa świętować będzie swój 50-letni Jubileusz. Z tego też powodu składamy wszystkim serdeczne podziękowania, gratulacje i życzenia wielu kolejnych osiągnięć i sukcesów.

Gratulujemy również serdecznie wszystkim pozostałym Muzykantom, którzy tak pięknie i naturalnie grają rodzimą, autentyczną ludową muzykę.

OK



# GMINNA BIBLIOTEKA POLECA



**Irena Matuszkiewicz, „Zjazd rodzinny”, Prószyński i S-ka 2015**

Rok 2014. Ewa Parelska, archiwistka i entuzjastka historii, postanawia urządzić zjazd swoich krewnych, tych z bliska i tych z daleka. A zbierze się ich trochę, bo protoplaści rodu Korzeńskich, Leontyna i Jan, mieli siedmioro dzieci. W 1920 roku legionista Jan Korzeński ożenił się z panną Tokarzówną, córką zamożnego kupca w Włocławku. Założył luksusowy sklep kolonialny, by utrzymać szybko powiększającą się rodzinę. Była ona duża, patriarchalna, złożona z rodziców, dzieci, babci

Elwiry i ukochanego wuja Józefa. Jan zawsze powtarzał: „Pochodzimy z jednego pnia, musimy się kochać, szanować i wspierać”. Niestety, w nowej, peerelowskiej rzeczywistości jego potomkowie poszli różnymi drogami, nie zawsze respektując zasady wyniesione z domu. Zabrakło czasu, a może nawet chęci, żeby poznać przeszłość, kiedy zaś ta ochota się pojawiła, było za późno. Ewa próbuje zgłębić rodzinne archiwum, kryjące niejedną tajemnicę. I wtedy okazuje się, że białe chyba nie zawsze bywa białe, a czarne może mieć różne odcienie. A jaka jest prawda? Czy tylko jedna i oczywista? Powoli wszystko się zmienia, zaczynają ożywać dawne animozje i strachy. Zjazd rodzinny miał przypomnieć starą prawdę głoszoną przez przodków. I tu zrodziło się zasadnicze pytanie: czy coraz bardziej oddalająca się od siebie rodzina będzie miała ochotę jeśli nie na szacunek i miłość, to przynajmniej na zwykłe popatrzenie sobie w oczy?



**Michel Cohen „Dziecko od A do Z. Poradnik dla nowoczesnych rodziców”, Foksal 2015**

Doktor Michel Cohen jest jednym z najpopularniejszych (i najmodniejszych!) amerykańskich pediatrów. Jego nowojorska klinika oblegana jest od lat przez dzieci i rodziców, cieszy się ogromnym uznaniem wśród gwiazd i celebrytów.

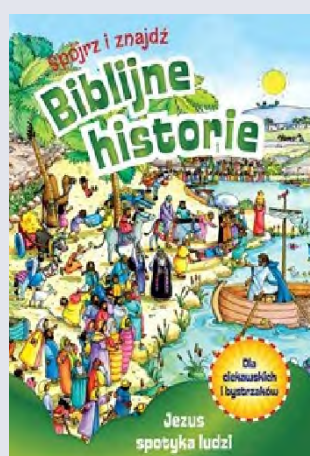
Wszystko na temat rozwoju dziecka, odżywiania, zaburzeń snu; rozwiane wątpliwości na temat karmienia piersią oraz/lub butelką. Objawy chorób, uporczywe kolki, groźne zapalenia ucha. W książce znajdują się odpowiedzi na pytania, które najczęściej zadają troskliwi rodzice. W bardzo przystępnej i zrozumiałej formie, w porządku alfabetycznym, doktor Cohen pisze o najważniejszych sprawach związanych ze zdrowiem dziecka. Bez zęczenia i skomplikowanej terminologii wyjaśnia wiele wątpliwości. Nie jest zwolennikiem faszeringowania dzieci lekami, zwłaszcza antybiotykami, za to dużo pisze o domowych sposobach leczenia. Ale przede wszystkim ma dla wszystkich rodziców jedną radę – „Nie przejmujcie się tak bardzo!”.



**Agata Kołakowska „We dnie, w nocy”, Prószyński i S-ka 2015**

Przejmująca opowieść o młodszej nadziei, wielkich niewypowiedzianych marzeniach, życiowych błędach i troskliwej opiece, która czasem wykracza poza nasze wyobrażenia. Anna ma męża i córkę. Pracuje w firmie zajmującej się aranżacją zieleni. Kiedy

wysłała rodzinę na weekend do teściów, w końcu ma czas tylko dla siebie. Podczas wieczornego wina podsumowuje swoje dotychczasowe życie. Chyba nie do końca spełniła swoje młodsze marzenia. Jej mąż także rozminął się z niedawnymi aspiracjami. Mimo wszystko Anna stwierdza, że przecież nie może narzekać. Skoro jednak nie jest źle, to dlaczego nie jest do końca dobrze? Piotr jest odanym ojcem dwóch córek i dobrym mężem. Pracuje jako dziennikarz, co jest spełnieniem jego pragnień z młodości. Jednym słowem, ma wszystko, na czym mu zależy. Jednak na tym sielskim obrazku znajduje się rysa widoczna tylko dla niego. Życie Anny i Piotra skrywa sekret, o którym chcieliby bardzo zapomnieć.



**Charlotte Throe „Jezus spotyka ludzi”, Święty Wojciech 2015**

Książeczka dla ciekawskich i bystrzaków! W książce „Spójrz i znajdź. Biblijne historie – Jezus spotyka ludzi” młodzi czytelnicy zapoznają się z najważniejszymi historiami Nowego Testamentu z życia Jezusa – dowiedzą się, jak nauczał, uzdrowiał i spotykał się z ludźmi w różnych sytuacjach. Historie te opowiedziane są

w prosty i przystępny sposób. Bogato ilustrowane, barwne strony przedstawiają piękne krajobrazy, zwierzęta, ludzi i rzeczy, których odnadywanie będzie świetną zabawą dla dzieci, wykorzystującą ich naturalną ciekawość świata i kreatywność. Ta wyjątkowa książka pełna biblijnych obrazów spodoba się dzieciom na różnych poziomach nauczania. Może korzystać z niej już trzylatek, a także starsze dziecko, które potrafi czytać i samodzielnie rozwiązywać zadania. Książka składa się z następujących opowieści: Chrzt Jezusa (Ewangelia według św. Marka 1,1-12), Jezus zamienia wodę w wino (Ewangelia według św. Jana 2,1-12), Przez dach do Jezusa (Ewangelia według św. Marka 2,1-12), Jezus opowiada przypowieść o siewcy (Ewangelia według św. Marka 4,1-20), Jezus i Zacheusz (Ewangelia według św. Łukasza 19,1-10)

# MISTRZOWIE PRZESTWORZY

**W restauracji „Stokrotka” w Giedlarowej dnia 14.11.2015 odbyło się zakończenie sezonu i rozdanie nagród Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых oddziału Leżajsk-Sokołów Małopolski z siedzibą w Leżajsku.**

Do oddziału Leżajsk-Sokołów Młp. na chwilę obecną należą 98 hodowców zrzeszonych w czterech sekcjach na terenie: Gminy Leżajsk, Gminy Sokołów Młp, Gminy Jeżowe, Gminy Grodzisko Dolne, Gminy Kuryłówka i Gminy Potok Górny. Oddział nasz jest jednym z ośmiu oddziałów tworzących okręg Tarnobrzeg liczący ponad 900 osób i wchodzi w skład regionu Kraków z około 10 tysiącami hodowców. Czynnych hodowców gołębi pocztowych w Polsce jest na

chwilę obecną ponad 40 tysięcy. Nasze gołębie rok rocznie zdobywają liczne nagrody na szczeblach okręgowych i ogólnopolskich. Oprócz lotów o punkty organizowane są co kilka lat loty okolicznościowe np. z Paryża czy Watykanu, gdzie odległość jaką musiały pokonać gołębie osiągała prawie 2000km.

Są to loty o bardzo wysokim stopniu trudności i do mety docierają tylko nieliczne, najwytrwalsze sztuki. Co roku odbywają się loty gołębi dorosłych (roczne i starsze) oraz młodych (urodzonych w bieżącym roku). Loty są stopniowane o coraz większej skali trudności i odbywają się co tydzień. 20% gołębi wypuszczonych na danym locie, które przybędą w czołówce, zdobywają dla hodowcy punkty, które po każdym locie są dodane

wane i ostatecznie stanowią o miejscu, na którym plasuje się na koniec sezonu. W tym roku gołębie dorosłe odbyły dwa treningi i trzynastę lotów konkursowych o łącznym kilometrażu ponad 6000 km. Dwa najdłuższe z nich to Magdeburg z Niemiec po około 800 km każdy. Natomiast loty młodych to dwa treningi i trzy loty punktowane razem 900 km. Rok 2015 był dosyć trudny w związku z wysokimi temperaturami, jakie nawiedziły nasz kraj, dlatego straty z tego tytułu były duże. Cały sport gołębiarski finansowany jest z naszych składek, a główny koszt to dowóz gołębi na miejsce wypuszczenia specjalistycznym transportem, gdzie rocznie przejeżdża się prawie 20 000 km. Sport ten daje nam jednak bardzo dużo satysfakcji, a w naszych szeregach zrzeszony jest cały przekrój społeczeństwa. Wstępują do naszego związku także młodzi hodowcy, co oznacza, że hobby to jest ciągle żywe i popularne. Jedyną nagrodą oprócz satysfakcji i przyjemności z powrotu naszych skrzydlatych przyjaciół z lotów jest możliwość spotkania w szerokim gronie i rozdanie dyplomów oraz pucharów na koniec sezonu. Możemy to zrobić głównie dzięki sponsorinngowi przychylnym nam urzędom i przyjaciołom.

*W tym roku do grona naszych sponsorów należą: Urząd Gminy Leżajsk, Starostwo Powiatowe w Leżajsku, Urząd Gminy i Miasta Sokołów Młp, Urząd Miasta w Leżajsku, Urząd Gminy Grodzisko Dolne, Urząd Gminy w Kuryłów-*

*ce oraz osoby i firmy prywatne: Beata i Zdzisław Duszyńscy, Alfred Pelc – Młyn Gospodarczy w Giedlarowej, Firma FLISEK z Brzozy Królewskiej, Waldemar Burek – Restauracja Stokrotka, Masarnia OSIP – Wierzawice, która oprócz pucharów ufundowała wędliny na stół biesiadny oraz zarząd kółka rolniczego w Giedlarowej. Osobne podziękowania składam Panu Tadeuszowi Rup, który uwiecznił aparatem całą naszą uroczystość.*

## **A teraz wyniki rywalizacji za rok 2015 sekcji Leżajsk:**

### **Gołębie dorosłe TYPOWANE 1-50**

1. Mistrz: Bracia Murdzio-wie-Helit
2. I W-ce Mistrz: Paruch W.-Pączka M.
3. II W-ce Mistrz: Stępień Leszek
4. I Przodownik: Smędra Mariola i Ryszard
5. II Przodownik: Chockuba Dariusz i Stanisław
6. III Przodownik: Murdzia Anna
7. IV Przodownik: Bodak Andrzej
8. V Przodownik: Giża Krzysztof
9. VI Przodownik: Bejster Stanisław
10. VII Przodownik: Miś Stanisław

### **CAŁOŚĆ**

1. Mistrz: Bracia Murdzio-wie-Helit
2. I W-ce Mistrz: Paruch W.-Pączka M.
3. II W-ce Mistrz: Stępień Leszek
4. I Przodownik: Smędra Mariola i Ryszard
5. II Przodownik: Chockuba Dariusz i Stanisław
6. III Przodownik: Bodak Andrzej
7. IV Przodownik: Bejster Stanisław
8. V Przodownik: Murdzia Anna
9. VI Przodownik: Giża Krzysztof
10. VII Przodownik: Miś Stanisław

### **MISTRZ GMP**

Paruch W.-Pączka M.





**I V-CE MISTRZ**

Bracia Murdziowie -Helit

**II V-CE MISTRZ**

Chockuba Dariusz i Stanisław

**INTER MISTRZOSTWO**

1. Mistrz Bracia Murdziowie -Helit
2. I W-ce Mistrz Paruch W.-Pączka M.

**LOT MAGDEBURG I**

1. Paruch W.-Pączka M.
2. Staroń Marcin i Henryk
3. Chockuba Dariusz i Stanisław

**LOT MAGDEBURG II**

1. Stępień Leszek
2. Stępień Leszek
3. Bracia Murdziowie-Helit

**Gołębie młode**

**TYPOWANE 1-40**

1. Mistrz: Chockuba Dariusz i Stanisław
2. I W-ce Mistrz: Możwiło Sz.-Kuras M.
3. II W-ce Mistrz: Bodak Andrzej
4. I Przdownik: Czyż Marek
5. II Przdownik: Bracia Murdziowie-Helit
6. III Przdownik: Nowak

Stanisław

7. IV Przdownik: Kurowski Zygmunt

8. V Przdownik: Stępień Leszek

9. VI Przdownik Organizczak Jacek

10. VII Przdownik: Kuras Jan

**CAŁOŚĆ**

1. Mistrz: Chockuba Dariusz i Stanisław
2. I W-ce Mistrz: Możwiło Sz.-Kuras M.
3. II W-ce Mistrz: Bodak Andrzej

4. I Przdownik: Bracia Murdziowie-Helit
5. II Przdownik: Czyż Marek
6. III Przdownik: Kurowski Zygmunt

**SUPER MISTRZOSTWO (dorosłe+młode)**

1. Super Mistrz: Bracia Murdziowie-Helit
2. II Super Mistrz: Stępień Leszek
3. III Super Mistrz: Chockuba Dariusz i Stanisław

**Leszek Stępień – Prezes Oddziału**

## WYKAZ IMPREZ PLANOWANYCH PRZEZ OŚRODEK KULTURY W GRODZISKU DOLNYM W 2016 ROKU

„HEJ KOLEDA, KOLEDA...”  
10.01.2016r.



DZIEŃ BABCI I DZIADKA  
19.01.2016r.



DZIEŃ KOBIET  
05.03.2016r.



DZIEŃ RODZINY - 22.05.2016r.  
DZIEŃ DZIECKA - 5.06.2016r.



DNI GRODZISKA 2016  
8 - 10.07.2016r.



DOŻYŃKI GMINNE 2016  
15.08.2016r.



SPOTKANIE TWÓRCÓW  
I RĘKODZIELNIKÓW LUDOWYCH  
06.10.2016r.



„BARWY JESIENI”  
20.10.2016r.



„IDA, IDĄ ŚWIĘTA...”  
18.12.2016r.



# DOBRE MANIERY NIE TYLKO OD ŚWIĘTA

W ramach Programu „Działaj Lokalnie IX” Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Wólka Grodziska, realizuje w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wólce Grodzkiej projekt „ABC wychowania”.

Celem projektu jest nabywanie przez dzieci umiejętności właściwego zachowania, nienagannego sposobu bycia, znajomości zwyczajów i form towarzyskich oraz reguł grzecznościowych. W realizację działań zaangażowali się nauczyciele i rodzice, którzy prowadzili warsztaty „Dobrych manier”, spotkanie z pedagogiem szkolnym oraz warsztaty nakrywania i dekoracji stołu dla uczniów szkoły podstawowej. Podczas dodatkowych zajęć dzieci uczyły się podstawowych zwrotów grzecznościowych, zasad prezentacji, korzystania z telefonu, zachowania w różnych miejscach i sytuacjach. Dla dzieci zorganizowano dwa wyjazdy do teatru oraz wycieczkę do Nadleśnictwa w Leżajsku. Starsi uczniowie wyruszyli na rajd rowerowy do Lasu Julińskiego, gdzie na łonie natury spędzili aktywnie czas.

Uczestnicy kółka teatralnego przygotowali sztukę pt. „Kulturalne zachowanie w różnych sytuacjach”, w którym szkolna Komisja Śledcza rozstrzygała czy podejrzani uczniowie zachowywali się prawidłowo.

Uczniowie uczestniczyli też w kółku artystycznym „Scenek i skeczy” na podstawie



literatury. Celem tych zajęć było pokazanie pozytywnych wzorców zachowań, które spotykają nas każdego dnia. W szkole odbyła się też integracyjna dyskoteka dla uczniów naszej szkoły i zaprzyjaźnionej szkoły w Opałeniskach. Wspólna zabawa była okazją do kulturalnych zabaw towarzyskich.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs recytatorski, w którym dzieci z przedszkola recytowały wiersze o dobrych manierach. Jury było zachwycone umiejętnościami dzieci, dlatego każde uczestniczące dziecko otrzymało nagrodę. Sporym zainteresowaniem cieszą się książki o dobrym wychowaniu, które zostały zakupione do biblioteki szkolnej.

Projekt będzie realizowany do końca grudnia. Na 21 grudnia br. przewidziano Spotkanie Oplątkowe dla rodziców (spotkanie podsumowujące projekt), które odbędzie się przy stole na-



krytym przez dzieci. Wszyscy wspólnie podzielimy się opłatkiem, zaśpiewamy koledy i obejrzymy Jasełka „Cicha Noc, Święta Noc” w wykonaniu dzieci z kl. II i III oraz Obrzęd „Wokół wigilijnego stołu” w wykonaniu Zespołu Śpiewaczo-Obrzędowego Leszczynka.

Dziękuję wszystkim zaangażowanym w realizację projektu. Ponieważ dzieci są naszym dobrem wspólnym, które żyją w społeczności lokalnej, dlatego tak ważne jest, aby ich zachowa-

nie dostosowało się do panujących zasad. W tym wzajemnym współżyciu zasadą postępowania jest zwalczanie egoizmu, uspołecznienie się, liczenie z innymi. Dobre maniery, dobre wychowanie, poprawne zachowanie, wszystko to esencja savoir vivre. Życzliwość dla ludzi, uprzejmość, uczciwość, opanowanie emocji, to nienaganne formy, które powinny być dla naszych dzieci nawykami zakorzenionymi i wpajanymi od dzieciństwa. **Barbara Szczęch**

Projekt współfinansowany ze środków programu „Działaj Lokalnie IX” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego we współpracy z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Fundacją Fundusz Lokalny w Leżajsku.

# Z WIZYTĄ W MIĘŚCIE WOJEWÓDZKIM

Pierwszego grudnia 2015r. uczniowie Szkoły Podstawowej w Laszczynach oraz dzieci z oddziału przedszkolnego wraz z rodzicami i wychowawcami uczestniczyli w wycieczce autokarowej do Rzeszowa.

Pierwszym etapem wyjazdu było obejrzenie przedstawienia pt. „Historia Śnieżki” w teatrze „MASKA”. Ciekawa scenografia, gra aktorska, muzyka pozwoliła przenieść się młodej publiczności w świat niezreczywisty, ale pouczający. Widzowie z wielkim zainteresowaniem śledzili losy Śnieżki, jej małych przyjaciół oraz okrutnej macochy - czarownicy. Żywiotowo reagowali na to, co działo się na scenie. Nie szczędzili również oklasków po zakończeniu spektaklu.

Po przedstawieniu udali się do Podziemnej Trasy Turystycznej. Niezapomniane wrażenie wywarł na uczestnikach widok tajemniczych, podziemnych piwnic i korytarzy, budowanych latami przez mieszkańców Rzeszowa. Uczniowie słuchając przewodnika i przechadzając się po wnętrzach, mogli przekonać się, że podziemna trasa to nie jest zwykły labirynt kamieni ułożonych w różny sposób. Obecnie Podziemna Tra-



sa Turystyczna „Rzeszowskie piwnice” liczy 369 metrów, 25 piwnic wydrążonych pod płytą Rynku, połączonych 15 korytarzami; głębokość to 0,5–10 m. W niektórych piwnicach znajdowały się pomieszczenia gospodarcze – sklepy tzw. ziemne, magazyny i zakłady produkcyjne. Zwiedzanie rozpoczęło od obejrzenia obrazu rzeszowskiego Rynku z przełomu XIX i XX wieków znajdującego się w obiekcie wejścia. Następnie przechodzili m.in. Korytarzem Herbowym, Komorą Łukową, Drogą Kupców, przeciskali się najwęższym miejscem na trasie – Lochami Tatarskimi (szerokość 70 cm), byli w Piwnicy Miodowej. W korytarzu her-

bowym umieszczone zostały herby dawnych właścicieli Rzeszowa, herby ziem i województw, na terenie których położone było miasto, wreszcie herby miasta Rzeszowa. Atrakcyjności piwnic dopełniła ekspozycja historyczno-educacyjna, na którą składają się m.in. repliki zbroi rycerskich, broni białej i palnej, wystawa ceramiki użytkowej obrazująca, z jakich naczyń i przedmiotów codziennego użytku korzystali dawni mieszkańcy Rzeszowa. Ostatnim etapem wycieczki było zwiedzenie Portu Lotniczego „Rzeszów–Jasionka”. Uczestnicy wycieczki poznali ogólne zasady bezpieczeństwa obowiązującego

na Nowym Terminalu Pasażerskim, obserwowali odprawę bagażu i kontrolę bezpieczeństwa. Ponadto zapoznali się ze służbami pracującymi w porcie oraz lądowanie samolotu. Następnie przeszli na teren Lotniskowej Służby Ratowniczo-Gaśniczej, po wcześniejszym przejściu przez punkt kontroli bezpieczeństwa. Strażacy zaprezentowali swój sprzęt do ratowania pasażerów samolotów. Na zakończenie dzieci otrzymały upominki. Późnym popołudniem pełni niezapomnianych wrażeń wrócili do domu.

Ł. Lasek

## „ODKRYWAMY ŚREDNIOWIECZE”

Już po raz drugi uczniowie szkoły w Wólce Grodzkiej zakwalifikowali się do finałowego konkursu „Odkrywamy średniowiecze” w podkrakowskim Inwałdzie.

Tym razem zadaniem uczestników było napisanie legendy o Władysławie Łokietku lub Kazimierzu

Wielkim. Z tym wezwaniem świetnie poradzili sobie Mateusz Buszta i Joanna Płatek, których praca zapewniła im udział w kwietniowym finale. Przed nimi kilka miesięcy wyłożonej pracy, odkrywania zakamarków średniowiecznej historii Polski. Życzymy owocnej pracy i sukcesów w rozgrywce finałowej. **P. Matuszek**



# WYJAZD DO NADLEŚNICTWA LEŻAJSK

**W ramach projektu „ABC wychowania” uczniowie szkoły w Wólce Grodzkiej poszerzali i utrwaliли wiedzę oraz zdobywali umiejętności związane z kulturą zachowania się w środowisku lokalnym. W dniu 5 listopada 2015 roku uczestniczyli w wycieczce autokarowej do Nadleśnictwa w Leżajsku.**

W czasie przejazdu autokarem uczestnicy zapoznani zostali ze wskazówkami przydatnymi w lesie, aby cieszyć się wyprawą, nie wzbudzać niepokoju zwierząt i nie popaść w konflikt z prawem. W ekosystemie lasu, wśród roślin i zwierząt ludzie są gośćmi i powinni zachowywać się jak na gości przystało. Wystarczy mieć oczy i uszy otwarte, bacznie obserwować wszystko wokół, aby dostrzec, że wskazówki są na każdym kroku. Jedną z nich są tablice informacyjne, które można zobaczyć przy wjazdach do lasu oraz przy każdym miejscu w lesie, które ze względu na swój przyrodniczy charakter jest wyjątkowe i godne uwagi.

Ważne jest, aby znać zasady bezpiecznego i kulturalnego zachowania się w lesie, bo przez swoją niewiedzę możemy stanowić zagrożenie dla lasu, jak i on może być groźny dla nas (zwierzęta z młodymi, zwierzęta chore lub okaleczone, trujące owoce roślin, trujące grzyby, ścinka drzew, nieznanostwo terenu).

W budynku nadleśnictwa sprzymierzeńcy turystów-leśniczy, przedstawił obowiązujące zakazy i nakazy wynikające z zapisów prawa o ochronie przyrody. Wyjaśnił, że kultura zachowania się w lesie dotyczy przestrzegania

ustalonych zasad. Następnie uczniowie oglądali projekcję filmu „Dzik Ryjo” oraz „Cztery pory roku” z komentarzem przewodnika. Czynnie uczestniczyli w spotkaniu, udzielając odpowiedzi na pytania lub zadawali je prowadzącemu. Dowiedzieli się, że naganną ingerencją w życie natury jest hałasowanie, zaśmiecanie lasu, łamanie gałęzi drzew i krzewów, niszczenie roślin runa, rozkopywanie ściółki. Nasze obserwowanie przyrody nie może naruszać prawa, które

częściowo ogranicza dostęp do bogactw natury, zwłaszcza do obszarów i gatunków chronionych. Dziko występujących zwierząt objętych ochroną gatunkową nie można fotografować, filmować i obserwować z bliska, gdyż powoduje to ich płoszenie lub niepokojenie.

Następnie uczniowie udali się na część terenową. Obok budynków Nadleśnictwa zwiedzili zaplecze, w którym znajduje się sprzęt przeciwpożarowy, sprzęt do ochrony i pielęgnacji lasów

oraz mała stacja meteorologiczna. Unikatową atrakcją dla uczniów był okaz starego wydrążonego pnia lipy, który wypuścił odrosty i w okresie letnim zawiązały się liście. Przechodząc ścieżką edukacyjno-przyrodniczą „Ostoję bobrowe”, zobaczyli wiele ciekawostek przyrodniczych i posłuchali interesujących informacji o pracy leśników, lasach i ich mieszkańcach. Aktywni i spostrzegawczy obserwatorzy nagradzani byli broszurkami i zakładkami do książek z treściami przyrodniczymi. Prowadzący szczególną uwagę zwrócił na uszkodzone pnie - pamiątkę po turystach wandalach.

Lasy leżajskie słyną z obfitości grzybów i owoców runa leśnego. Istnieje stała dostępność Lasów Państwowych dla społeczeństwa, ale należy umiejętnie z nich korzystać. Na terenie Nadleśnictwa funkcjonuje wiele form ochrony przyrody: m.in. rezerwat „Zmysłówka”, który znajduje się w sąsiedztwie Wólki Grodzkiej.

Dzień był mroźny, a zasnuty gęstą mgłą las nie pokazał się w całej szacie jesiennej, mimo to dostarczył wiele miłych wrażeń i pozwolił zrelaksować się świeżym powietrzem.

W drodze powrotnej do Wólki Grodzkiej uczestnicy wycieczki utrwaliли wiedzę o lesie rozwiązując zagadki.

**Teresa N.**



# KRONIKA ORKIESTRY WŁOSCIANSKIEJ

Obszernych i szczegółowych informacji udziela przede wszystkim Piel, w którym objawia się dawny zapal. Słowem człowiek to wartościowy, który nie szukał i nie szuka w zasługach nigdzie samego siebie. Cieszy się razem z innymi, że historia orkiestry nie będzie żyła tylko we wspomnieniach, ale utrwalona zostanie na zawsze na kartach kroniki. Szybko mija czas. Nie zdążył zespół wykonać w całości planu zimowego, gdy nadeszła „Wielkanoc”, a z nią połączony tradycyjny występ ze wszystkimi „przywilejami”, jak maszerowanie z muzyką trzykrotnie dookoła kościoła. W tym roku ze strażą grobową, w której i trzech naszych młodszych występuje mimo swych „generalskich” mundurów, włączają się z instrumentami do naszej bandy. Po kościele, to samo uroczyste maszerowanie i powrót do bazy. Z wiosną też życie orkiestry objawia się więcej na zewnątrz. Więcej na wolnym powietrzu jak w czterech ścianach sali ćwiczeń. Pierwszymi zazwyczaj są udział w obchodach pierwszomajowych, a potem się tylko słucha skąd wiatr zawieje i goniec z zespołu nie zapowie jakiegoś niespodziewanego grania. Jednym takim, ale spodziewanym, to granie jak co roku na imieninach naszej doktorowej Zofii Trynieckiej, by tym sposobem złożyć jej cześć za jej zasługi i okazać jej wdzięczność. Zaraz na drugi dzień po imieninach, rozchodzi się smutna dla nas wiadomość o zgonie naszego byłego basisty Tolpy Franciszka. Przychodził on na każdą uroczystość zespołową, a nawet jeszcze zagrał od czasu do czasu. Zapowiedzeni zbierają się wszyscy. Przychodzi nawet po dłuższej chorobie nasz kornecista Kubat, by oddać koledze ostatnią przysługę. Zakreśliły się też

niektórym łzy, zwłaszcza jego rówieśnikom z muzyki widząc go już w trumnie. On też do końca był myślą przy zespole. Nawet przed śmiercią zamysliwszy się mówił: „Ciekawym, czy przyjdą zagrać mi na pogrzebie”. Przyszli, a przyszli wszyscy i zagrali... Na następny dzień 18 maja, zespół gra już z innej okazji, z okazji dnia „Kultury i Oświaty”. Dając koncert z wszystkich utworów, najlepiej chyba wypadł marsz „Stary Wiarus”. Dyrygent przy pierwszej repetycji „Trio”, daje znak bębniście do wzmocnienia. Zespół zrozumiał za znak zerwanie i zerwał. Dyrygent dyryguje dalej, lecz niestety tylko jeden tenorzysta posłuszny się staje i zaczyna „Kum”, pauza - ruch dyrygenta... „Kum” tak to brzmiało jak „przebudzenie wiosny”. Grunt humor tak wśród publiczności jak i w zespole. Jak później ogólnie orzeczono, tenorzysta a w dodatku kawaler, dawał tym sposobem znaki swojej sympatyjce, która niedaleko tam stała, chcąc ją swym kumaniem przywabić. No ale jakoś tam było i koncert się udał. Po koncercie, jeszcze też w maju, wypadło granie na pogrzebie kierownikowej szkoły - Samsonowiczowej, z tym że nie na cmentarz odprowadzała orkiestra zwłoki, lecz na trasę Grodzisko-Żołynia-Łańcut, skąd delegacje powiozły trumnę furmankami jako rodaczkę Łańcuta na tamtejszy cmentarz. I jeszcze raz granie w ostatni dzień maja na akademii z okazji „Dnia Dziecka”. Zaczyna się jakby zawodowe granie, bo już na drugi dzień nowe, to „Święto Ludowe” w Grodzisku. Skoro świt trąbiły megafony aparatów „Kroniki Filmowej”, porostawiane po pastwisku obok Pielu w Grodzisku Dolnym, w miejscu gdzie ma być zbiórka, otwarcie święta i dekorowanie Grodziszczan krzy-

żami zasługi. Tych którzy brali udział w rozruchach Grodziskich w 1933 roku. Na miejscu zbiórki zespół nasz z umundurowaną orkiestrą zakładową z Rakszawy. Łżej więc będzie z graniem do defilady, tym bardziej, że upał już się daje we znaki, a na szosie unoszą się tumany kurzu. Po defiladzie na błoniach koło Ochronki, zaczyna się bratanie z Rakszawiakami. Najpierw przy odegraniu połączonych zespołów marszu „Braterstwo Narodów”, a potem przy piwie ofiarowanym przez komitet obchodu. Rosło serce naszemu dyrygentowi na widok otaczających go 50-ciu muzykantów, którym dyryguje. Chciałby mieć taki zespół w Grodzisku. Po kilku jeszcze wspólnie zagranych utworach, Rakszawska orkiestra odjeżdża. Na tej połączonej muzyce straciliśmy skórę na werblu, a to tym sposobem, że flecista Rakszawski czując się zapewne silniejszy na werblu jak na flecie, wyrąbał nam na pamiętkę dziurę, co się zowie. Co za dziwny zbieg okoliczności. W tym roku co drugi występ, to granie na pogrzebie. Na drugi dzień po „Święcie Ludowym”, zespół gra na pogrzebie rodaka Grodziskiej parafii, księdza Jońca, zasłużonego staruszka, a że ostatnio zespół gra już kilka dni pod rząd żałobne marsze, wypadły bardzo dobrze. Dzień 12 czerwca na pewno się upamiętni. A co najmniej powinny utkwąć w pamięci rzucone myśli, uwagi, czy też przestrogi dotyczące muzykantów wszystkich razem, czy też każdego z osobna. Jest to wigilia do św. Antoniego, patrona naszego kierownika Macha. Dziś zebrali się wszyscy członkowie, by dać dowód i wdzięczność solenizantowi. Każdy też przez swój instrument chciał to podkreślić, to też marsze odegrane na temat ten tylko oceni, kto ich na ten czas słyszał. Znalazła się w nich cała siła i piękno muzyki. Okazuje się, że jak zespół chce to i zagra. Chwilami dziw-

ny dreszcz przebiegał po skórze, a przy „forte”, bez przesady zdawało się, że cały dom skąd, znalazło się i piwo. Jest też obecnych kilku współpracowników, z których prof. Wraga w pięknych słowach obrazuje całokształt pracy w zespole, zasługi wszystkich od założenia orkiestry. Nie sypią się tu komplementy, lecz prawdziwe i szczerze słowa. Stawia on wszystkim młodym za wzór i drogowskaz starszyznę zespołu. Kończy apelem do młodszych, by tych starszych szanować i oddać im cześć za ich pracę. Posypały się wiwaty. Zdawać by się mogło, że nowy duch wstąpił we wszystkich. Pragnąłbym i na pewno każdy z członków, zwłaszcza z tych starych pionierów, by zawsze pozostał ten duch, zapal i nastrój z jakim kończy się chwila imienin naszego Macha. Tymi słowami kończył swoje krótkie przemówienie kornecista Wnęć. Jeżeli chodzi o sprawy organizacyjne wewnątrz zespołowe, przedstawiają się one różnie. Po długich poszukiwaniach tenorzysta Bielecki, zdobywa nareszcie kornet skrzydłówkę i blaciki do klarnetów, które przywozi z Poznania. Papieru nutowego stale brak. Próby grania ograniczają się już tylko do niedziel, ponieważ w tygodniu wieczorem trudno je zorganizować. Wieczory krótkie, ledwie zacznie się ćwiczyć, już godzina 24-ta, a po północy zanim najdalej oddaleni muzykanci wrócą do domów, już w drodze różni ranni Ptaszkowie zaczynają swoją muzykę. Potem ledwie się położy, albo czasem wcale nie i zaraz zabierają się na łękę, czy też do innej roboty na gospodarstwie. W takim okresie tylko występy, udział czy inne grania okolicznościowe nie ulegają zmianie. Takich ostatnio wypada cztery po kolei. Na otwarcie „świąticy” w Dębnie, po nim na weselu córki naszego tenorzysty Bieleckiego, po weselu na pogrzebie ciotki te-

goż Bieleckiego i na odpuszczenie parafialnym św. Anny, gdzie na prośbę ks. kanonika Kmiołka - stałego przyjaciela orkiestry, zespół popróbował grać pieśni kościelne wspólnie z chórem parafialnym, co nawet nieźle wypadło. Wymaga to jednak dłuższego przygotowania a nie jak w tym wypadku tylko dwóch prób. Po żniwach pierwszy występ orkiestry to „dożynki gminne”, na których dowiadujemy się, że zespół nasz proszony jest o wzięcie udziału w dożynkach „centralnych” w Krakowie. Podyskutowawszy na ten temat, zespół decyduje się jechać na wniosek tenorzysty Pelca w jednolitych mundurach, a że Pelc jest Komendantem Straży Pożarnej, najłatwiej będzie zdobyć mundury strażackie. Potem następują przygotowania do udziału w dożynkach, przede wszystkim muzyki. Ćwiczy się, aż do skutku nowy marsz do defilady pt. „Warszawianka” i czeka się 6 września, spodziewając się najróżniejszych przygód, których przy podobnych wyjazdach nigdy nie brakuje. Aby więc zapiski w kronice orkiestry nie były może bezbarwne, nie szkodzi czasem wpleść jakiś opis, któregoś z wyjazdów w szczegółach. Weźmy więc wymieniony wyjazd na dożynki do Krakowa. Po przygotowaniach związanych z dożynkami w dniu 6 września, prawie od godziny trzeciej po południu zaczyna się zbiórka orkiestry. Mundury czekają w sali instrumentalnej, lecz im kto wcześniej przychodzi, ten wygrany, bo ma czas mundur dopasować. Gorzej z późniejszymi. Pociętnie wyglądało, gdy któremuś z wyższych wzrostem spodnie do kolan sięgają, lub na tęższej głowie czapka ledwie łysinę nakryje. Lecz jakoś przy świetnym humorze wszystko się dopasowało. Zawsze to już zespół umundurowany. Czekają na auto między godziną 16-stą, a 17-stą. Jest i auto. Zabiera się książki nutowe, instrumenty i

każdy z doświadczenia już, trochę prowiantu na wszelki wypadek, no i wyjazd na razie do Łańcuta. Tu o szczegółach związanych z wyjazdem informuje komitet powiatowy. Najpierw więc, nasz kierownik Mach, ładuje do swojego portfela otrzymane karty uczestnictwa, a potem spotkawszy się z Przewodniczącym Powiatowej Rady na czele, wymarsz na stację. Tu „wsiada się” na dziewiętnastkę. W nowym pociągu, niby to miały być wygodne pulmany, lecz są jeszcze wygodniejsze, bo z piętrowymi łózkami z desek nazwane przez naszych „byczo-pulmany”. W każdym razie nawet spać będzie można, aby tylko gdzieś przez pomyłkę broń Boże, nie z jaką kobietą czy panną, bo i te skądś się znalazły, chociaż to wagon rezerwowany wyłącznie dla orkiestr. Lecz widocznie pleć piękna lubi zwłaszcza ludzi muzycznych. Tu też spotykamy orkiestrę dętą z Soniny. Aby też nie pomieszać instrumentów, czy też nut orkiestry, zajmują po połowie wagonu. Każdy lokuje się gdzie może. Nie brakuje też przy tym, najróżnorodniejszych dowcipów. Wreszcie o godzinie 23-ciej z humorem, piosenką z czasem nawet i jakąś małą cholera, która się wyrwie, gdy sąsiad wlezie na odcisk - pociąg rusza. Z każdym kilometrem gwar cichnie. Do snu szepczą kołysankę koła wagonu: „Na dożynki, na dożynki, do Krakowa, do Krakowa...”. O świcie 7 września na pobudkę gwizd lokomotywy. Stajemy w Płaszowie, gdzie jest punkt zbiórki. Stąd auta podwożą do Krakowa pod Wawel. Tak też i z naszym zespołem. Przetarłszy oczy, czym kto może, wsiada do auta i pod Wawel do Wisły. Chętnie nie jeden wymyśli by się w wiślanej wodzie, choć na pamiątkę, lecz na razie nie ma na to czasu i okazji. Stąd już marszem kroczy zespół na historyczne Błonia Krakowskie, gdzie jest plac dożynkowy.

Wśród mrowia ludzkiego i miasta namiotów kierunek na tablicę orientacyjną „Województwo Rzeszowskie”. Nareszcie zasadniczy grunt pod nogami. Rozkaz złożyć instrumenty i rozejść się utrzymując stałą łączność na wypadek. Pierwsza myśl to zaspokojenie żołądka. Zdało by się coś ciepłego, wyjście już jest na tak zwanych „targach”. Bezpłatna czarna kawa, korzysta się więc z okazji i wypija duszkiem prawie i z kubkiem, który ponieważ jest papierowy, służy tylko jeden raz. „Górą technika”, panowie każdy za swoją domową wałówkę lub pieniądze w garść i na targi, gdzie można wszystko nabyć. Niedługo następuje oficjalne otwarcie dożynek. Wraca też każdy na swoje miejsce. Zaczyna się hymnem przy trybunach. Każdy chce ujrzeć prezydenta Bieruta i słyszeć go. Następują przemówienia, uroczyste wręczenia wieńców dożynkowych, potem trochę popisów i przygotowanie się do defilady po kolei województwami. Po oczekaniu się swojej kolejki, rusza Rzeszowskie. Rusza nasz zespół z początku prawie tempem żałobnego marsza, a potem stopniowo szybciej. Wyglądało, że dojdzie do biegu. Powodowały to groźne, zachmurzone obłoki, każdy jak zahipnotyzowany, lecz gra się dobrze. Niedaleko przed trybuną zespół nasz rżnie „Warszawiankę”. Okrzyki, wiwaty, tyśiące rakiet. Teraz też chcą ściągnąć naszą orkiestrę, by grać do defilady, gdzie zaś tam grunt, że maszerujemy, że aż hej!

A maszerujemy tak z powrotem na błonia, tu odpoczynek. Każdy kończy co kto ma z „żelaznej porcji”. Skarbnik zespołu dobywa „szklaną porcję” przywiezionego z rodzinnej wioski „B.G” rozpuszczonego wodą wiślaną, czy czymś w tym guście i dalej w kółko, by rozgrzać żołądki i ducha. Wszak to krajowe dożynki, uświęcić i oblać też trzeba

ten uroczysty dzień. Zaczęło się Wspólną, a po niej targi. Zostawiwszy straż przy instrumentach, każdy na swoją rękę upamiętniał dzień dożynkowy. Najpierw kierownik Mach i sekretarz Bielecki, spotykają jakiegoś kierownika dożynek, który życzy sobie poznać wszystkich z zespołu. Oni też zwołują zespół do aut bufetowych. Nie zapoznał się on jednak z wszystkimi, bo już kilku się gdzieś zawieruszyło, ale z tymi którzy byli - tak. Specjalnie wpadł mu w gust nasz bębniasta Józef, bo mu też specjalnie funduje, nie pomijając też nikogo w zamian. Za to zespół rewanżuje się muzyką, chociaż może niezupełnie na trzeźwo, ale dotychczas jeszcze każdy wie co i jak. Lecz na raz gorzej. Zaczyna oblewać i to coraz lepiej, ale deszcz. Trzeba szukać jakiegoś schronienia. Wymieniony kierownik dożynek proponuje do gospody i prowadzi, chociaż sam nie wie dokładnie dokąd. Dopomaga mu w tym inż. Klin Grodziszczanin. Leje jak na otrzeźwienie niektórych. Trzeba się schronić do szopy, która na szczęście stoi przy naszej drodze, no ale nocować tu nikt nie myśli. Więc dalej aby do jakiegokolwiek gospody, zespół spieszy przez miasto już rojem. Najlepiej chyba prezentuje się werbliasta. Jemu „wsio równo” woda z werbla spływa, a on jej dopomaga wybijając pałeczkami takt swojego kroku. Drugi znowu z alców widocznie godzi się z losem. Może mu się przestawiły w miejsce kamienic, grodziskie stodoły. Zakląwszy coś z łaciny oznajmia, że idzie spać do stodoły. Ktoś z przechodniów wyjaśnia mu: „Panie, gdzie Pan tu znajdziesz stodołę!”. Więc też zrezygnowawszy z tego spania, popłynął dalej z deszczem za resztą aż do gospody. Nareszcie każdy zajmuje miejsce, gdzie może i czym może.

**ciąg dalszy nastąpi**

# DEPRESJA - OBJAWY I LECZENIE

**Omówienie tematyki leczenia depresji należy rozpocząć od przedstawienia jakie są typowe objawy depresji.**

U ludzi stany pogorszenia nastroju mogą przyjmować różne formy od chwilowego smutku poprzez przygnębienie, uczucie obojętności aż do głębokiej depresji. Osoby cierpiące na depresję są niezdolne do cieszenia się z czegokolwiek, cierpią szczególnie w chwilach, które dotychczas wydawały się im radosne. Ta właśnie świadomość utraconej zdolności do odczuwania radości nasila ich poczucie cierpienia i czyni bardziej udręczonymi. Natomiast osoby pogrążone w smutku nadal potrafią cieszyć się drobnostkami takimi jak muzyka lub kwiaty. Smutek, przygnębienie są emocjami, których doświadcza każda osoba wielokrotnie w trakcie swojego życia. Należy jednak zaznaczyć, że pojawienie się ich nie zawsze związane jest z depresją. Zaburzenie to można zdiagnozować i rozpocząć leczenie dopiero gdy stanom pogorszonego nastroju towarzyszą inne, dodatkowe objawy depresji takie jak: niemożność przeżywania radości, poczucie braku energii, niska ocena własnej

wartości, a także gdy trwają stosunkowo długo, tzn. ponad 2 tygodnie.

## Objawy depresji

Osoba cierpiąca na depresję jest smutna, nie jest w stanie wykrzesać z siebie energii do jakiegokolwiek konstruktywnego działania. Jeżeli nawet potrafi cokolwiek zrobić, to robi to z dużym wysiłkiem. Zmusza się do wszystkiego. Taka osoba nie potrafi się skoncentrować na wykonywanych czynnościach i cierpi z powodu osłabionej pamięci. Posiada poczucie niskiej wartości i czuje się niepotrzebna. Osoba przeżywająca depresję czarno widzi swoją przyszłość. Może oskarżać siebie i innych z otoczenia o wszelkie niepowodzenia. W stanach najgłębszego obniżenia nastroju mogą zacząć się pojawiać myśli i tendencje samobójcze. W szczególnie ciężkich stanach mogą występować urojenia depresyjne (nie mające podstaw przekonania o grzeszności i karze), omamy węchowe (odczuwanie „zapachu” zgnilizny, śmierci).

U osób dotkniętych depresją złe samopoczucie występuje zazwyczaj rano, natomiast po południu może ulec chwilowej poprawie. Depresji bardzo często towarzy-

szą zaburzenia snu. Osoba chora budzi się w środku nocy lub wcześniej rano i nie potrafi już zasnąć. Występujący brak apetytu powoduje spadek masy ciała.

## Depresja maskowana

Depresja maskowana jest stanem, w którym w obrazie chorobowym dominują objawy somatyczne. Pacjent nie podaje obniżonego nastroju jako skargi głównej. Zgłasza dyskomfort w klatce piersiowej, uczucie ciężaru w okolicy serca, zaburzenia ze strony układu pokarmowego, bóle głowy, pleców, zaburzenia miesiączkowania czy bezsenność. Zwykle prowadzona diagnostyka nie potwierdza tła somatycznego, a próby leczenia objawów nie przynoszą rezultatów. Skuteczna jest za to terapia przeciwdepresyjna. Depresja może wystąpić jedynie jako epizod i zakończyć się całkowitym i trwałym wyleczeniem. Może też przejść w zaburzenia nawracające, z okresowo powracającymi objawami choroby. Odpowiedz na pytania tak lub nie, na objawy depresji wyszczególnione przez Światową Organizację Zdrowia. Jeśli przez co najmniej dwa tygodnie występuje pięć spośród wymienionych poniżej objawów (odpo-

wiedzałeś na TAK na przynajmniej 5 pytań), może to oznaczać, że cierpisz na depresję.

- Czy występuje u Ciebie brak zainteresowania wykonywaniem codziennych czynności?
- Czy odczuwasz napięcie?
- Czy Twój apetyt się zmienił, czy straciłeś lub przybrałeś na wadze?
- Czy źle sypiasz, czy cierpisz na bezsenność lub nadmierną senność?
- Czy czujesz się nadmiernie niespokojny, podniecony, czy inni to zauważają?
- Czy czujesz się zmęczony każdego dnia?
- Czy masz trudności ze skupieniem uwagi i myśleniem niemal każdego dnia, nowe proste zadania wydają się trudne do rozwiązania a decyzje niemożliwe do podjęcia?
- Czy czujesz się beużyteczny i masz poczucie winy prawie codziennie?
- Czy myślisz o śmierci, o samobójstwie?
- Czy przez większość dnia jesteś smutny, czy często płaczesz?

## Objawy psychologiczne depresji:

- Obniżenie nastroju, lęk
- Anhedonia - brak zdolności odczuwania przyjemności
- Pesymistyczne zapatrywanie się na życie aż po całkowitą utratę nadziei
- Utrata dotychczasowych zainteresowań (hobby)
- Zaburzenia koncentracji uwagi
- Osłabienie pamięci
- Trudności w podejmowaniu decyzji



- Utrata energii, stanowczości
- Utrata poczucia własnej wartości
- Utrata wiary w siebie
- Utrata zdolności do wydawania własnych sądów
- Brak zainteresowań seksualnych
- Poczucie winy
- Poczucie beznadziejności
- Powracające myśli o śmierci

#### Objawy somatyczne depresji:

- Zaburzenia snu ( bezsenność lub nadmierna senność)
- Przewlekłe dolegliwości bólowe
- Bóle głowy
- Bóle karku, pleców, okolicy krzyżowej, stawów
- Bóle w klatce piersiowej, uczucie ciężaru w piersiach
- Uczucie ciężkiego serca
- Dolegliwości gastryczne: zaparcia, biegunki, skurcze w jamie brzusznej
- Suchość w ustach
- Obniżona temperatura ciała, uczucie zimna

#### Objawy psychomotoryczne depresji:

- Obniżenie napędu, spowolnienie psychoruchowe
- Brak aktywności ruchowej
- Ograniczenie komunikowania się
- Utrata energii życiowej

#### Depresja – co się dzieje w układzie nerwowym?

W depresji następuje deficyt neuroprzekaźników, które muszą występować w odpowiednich ilościach aby praca komórek nerwowych była prawidłowa. Dochodzi do braku stymulacji komórek, do pobudzenia których wykorzystywana jako neuroprzekaźnik jest - między innymi – serotonina. Informacje w mózgu są przesyłane pomiędzy neuronami poprzez synapsy, połączenia pomiędzy komórkami nerwowymi. Neuron wysyłający informację uwalnia neuroprzekaźnik (w przypadku niektórych neuronów – serotoninę) do szczeliny synaptycznej. Neuroprzekaźnik znajdujący się w szczelinie synaptycznej jest rozpoznany przez receptory na po-

wierzchni komórki odbierającej impuls, która na podstawie tego pobudzenia może wysłać dalej impuls nerwowy (potencjał czynnościowy). Około 10 procent neuroprzekaźnika zostaje stracone w tym procesie, pozostałe 90 procent jest wychwytywane do ponownego użycia przez komórkę wysyłającą sygnał za pomocą „transportera monoamin” (proces ten nazywany jest „wychwytem zwrotnym”). Aby zwiększyć stymulację tych komórek, leki przeciwdepresyjne typu SSRI hamują wychwytywanie serotoniny. W wyniku tego serotonina pozostaje dłużej wewnątrz szczeliny synaptycznej, może więc dłużej pobudzać komórkę odbiorczą, co z kolei powoduje, że komórka odbiorcza może częściej wysłać impulsy.

#### Chandra, dołek czy depresja?

Często słychać pytanie: jak odróżnić „chandrę” czy też „dołek” od depresji jako choroby. Granica między zwykłym przygnębieniem, a depresją nie jest wyraźna. Niemniej jednak zwrócenie uwagi na szereg cech może

pomóc w procesie diagnostycznym. Istotne są: obraz kliniczny i nasilenie zaburzeń (w depresji może być znaczne), czas trwania zaburzeń („chandra” jest stanem krótkotrwałym – godziny, czasem dni, depresja – powyżej dwóch tygodni), funkcjonowanie (depresja powoduje znaczną dezorganizację życia jednostki), skuteczność farmakoterapii (w depresji leczenie przynosi ulgę, w „chandrze” nie ma znaczenia).

#### Dodatkowe mogące występować objawy depresji

- Czy unikasz ludzi?
- Czy czujesz się zirytowany?
- Czy brakuje Ci pewności siebie?
- Czy czujesz się bezużyteczny, bezradny i beznadziejny?
- Czy przestał Cię interesować seks?

Jeżeli wyniki powyższego testu uprawdopodobniają, że występują u Ciebie objawy depresji należy skontaktować się z lekarzem specjalistą (psychiatrą), który postawi ostateczną diagnozę i rozpocznie leczenie depresji.

[www.leczeni depresji.pl](http://www.leczeni depresji.pl)

## KOMUNIKAT DLA ROLNIKÓW

Rozpoczyna się nabór wniosków o przyznanie pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie na przystępowanie do systemów jakości” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Wnioski można składać w dniach od 1 grudnia 2015 r. do 29 stycznia 2016 r. w oddziale terenowym Agencji Rynku Rolnego, właściwym ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę wnioskodawcy.

Pomoc przyznawana jest rolnikowi aktywnemu zawodowo, który uczestniczy w systemach jakości, wytwarza produkty przeznaczone bezpośrednio lub po przetworzeniu do spożycia przez ludzi oraz spełnia określone warunki. Szczegółowe informacje nt. warunków i trybu przyznawania (w tym formularze wniosków), wypłaty oraz zwrotu pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie na przystępowanie do systemów jakości” dostępne są na stronie internetowej Agencji Rynku Rolnego [ww.arr.gov.pl](http://ww.arr.gov.pl) oraz w Oddziale Terenowym ARR w Rzeszowie ul. Piłsudskiego 32, 35-001 Rzeszów pod nr. tel, 17/864-20-27.

## SPRZEDAM DOM

drewniany do  
**remontu 60 m<sup>2</sup>**  
**wraz z fundamentami pod budynek gospodarczy lub garaż**  
**w miejscowości**  
**Zmysłówka - Podlesie. Działka**  
o pow. 11 arów.

**CENA 28 tys. zł**

Tel. 17 243 77 88



# 2016

<p><b>Styczeń</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>4 5 6 7 8 9 10</p> <p>11 12 13 14 15 16 17</p> <p>18 19 20 21 22 23 24</p> <p>25 26 27 28 29 30 31</p>	<p><b>Luty</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1 2 3 4 5 6 7</p> <p>8 9 10 11 12 13 14</p> <p>15 16 17 18 19 20 21</p> <p>22 23 24 25 26 27 28</p> <p>29</p>	<p><b>Marzec</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1 2 3 4 5 6</p> <p>7 8 9 10 11 12 13</p> <p>14 15 16 17 18 19 20</p> <p>21 22 23 24 25 26 27</p> <p>28 29 30 31</p>	<p><b>Kwiecień</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1 2 3</p> <p>4 5 6 7 8 9 10</p> <p>11 12 13 14 15 16 17</p> <p>18 19 20 21 22 23 24</p> <p>25 26 27 28 29 30</p>
<p><b>Maj</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1</p> <p>2 3 4 5 6 7 8</p> <p>9 10 11 12 13 14 15</p> <p>16 17 18 19 20 21 22</p> <p>23 24 25 26 27 28 29</p> <p>30 31</p>	<p><b>Czerwiec</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1 2 3 4 5</p> <p>6 7 8 9 10 11 12</p> <p>13 14 15 16 17 18 19</p> <p>20 21 22 23 24 25 26</p> <p>27 28 29 30</p>	<p><b>Lipiec</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1 2 3</p> <p>4 5 6 7 8 9 10</p> <p>11 12 13 14 15 16 17</p> <p>18 19 20 21 22 23 24</p> <p>25 26 27 28 29 30 31</p>	<p><b>Sierpień</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1 2 3 4 5 6 7</p> <p>8 9 10 11 12 13 14</p> <p>15 16 17 18 19 20 21</p> <p>22 23 24 25 26 27 28</p> <p>29 30 31</p>
<p><b>Wrzesień</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1 2 3 4</p> <p>5 6 7 8 9 10 11</p> <p>12 13 14 15 16 17 18</p> <p>19 20 21 22 23 24 25</p> <p>26 27 28 29 30</p>	<p><b>Październik</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1 2</p> <p>3 4 5 6 7 8 9</p> <p>10 11 12 13 14 15 16</p> <p>17 18 19 20 21 22 23</p> <p>24 25 26 27 28 29 30</p> <p>31</p>	<p><b>Listopad</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1 2 3 4 5 6</p> <p>7 8 9 10 11 12 13</p> <p>14 15 16 17 18 19 20</p> <p>21 22 23 24 25 26 27</p> <p>28 29 30</p>	<p><b>Grudzień</b></p> <p>Pn Wt Śr Cz Pt So N</p> <p>1 2 3 4</p> <p>5 6 7 8 9 10 11</p> <p>12 13 14 15 16 17 18</p> <p>19 20 21 22 23 24 25</p> <p>26 27 28 29 30 31</p>

Odbiór odpadów niesegregowanych (zmieszanych) i surowców wtórnych z terenu Gminy Grodzisko Dolne

GMINA	TRASA	Miesiąc											
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Grodzisko Dolne	Grodzisko Dolne, Grodzisko Nowe, Chodaczów, Laszczyny, Zmysłówka - Wesola	4	1	7	4	9	6	4	1	5	3	7	5
	Grodzisko Górne, Wólka Grodziska, Opaleniska, Podlesie, Zmysłówka	5	2	8	5	10	7	5	2	6	4	8	6
	odpady wielkogab. zużyte opony, sprzęt elektryczny i elektroniczny			2						28			

 - odpady należy złożyć w wyznaczonym miejscu przez Urząd Gminy

Odpady zbierane selektywnie można również pozostawić bezpłatnie w Punkcie Selektywniej Zbiórki Odpadów Komunalnych zlokalizowanym na Bazie MZK Leżajsk, ul. Podolszyny 1.

**Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu:**

**Urząd Gminy : Grodzisko Dolne 17 242 82 65 wew. 161, MZK LEŻAJSK: 17 242 02 12**



# surowce wtórne gromadzone selektywnie



**wzucamy:**

- gazety, książki, zeszyty
- katalogi, prospekty, foldery
- czyste torby i worki papierowe
- pudełka z tektury i kartonu

**nie wzucamy:**

- kalka
- artykuły higieniczne (pampersy, podpaski, itp.)
- zabrudzone i tłuste papiery
- tapety
- kartony po mleku i sokach
- worki po nawozach i cementach



**wzucamy:**

- butelki po napojach i płynach
- opakowania po produktach spożywczych
- opakowania po chemii gospodarczej i po kosmetykach
- pojemniki i skrzynki
- artykuły gosp. domowego z tworzyw sztucznych
- plastikowe nakrętki
- czyste folie, reklamówki i woreczki foliowe
- butelki po olejach
- styropian
- puszki po konserwach
- puszki po napojach
- drobny złom i metale
- metale kapsle i zakrętki
- folia aluminiowa
- pojemniki po aerozoluach
- kartony po mleku i sokach
- baterie i akumulatory

**nie wzucamy:**

- strzykawki, igły i inne artykuły medyczne
- artykuły higieniczne (pampersy, podpaski, itp.)
- zabrudzone i tłuste folie, reklamówki i woreczki foliowe



**wzucamy:**

- butelki i słoiki szklane po napojach
- butelki i słoiki szklane po żywności
- szklane opakowania

**nie wzucamy:**

- szkło żaroodporne
- szkło kryształowe
- ceramika i doniczki
- fajans i porcelana
- znicze z zawartością wosku
- żarówki i świetlówki
- lustra i witraże
- szyby samochodowe
- szyby okienne i zbrojone
- monitory i lampy telewizyjne
- termometry i strzykawki szklane

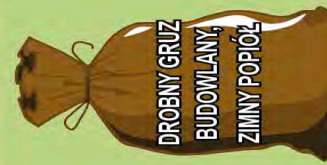


**wzucamy:**

- odpady pochodzenia roślinnego
- drobne gałęzie drzew i krzewów
- liście, kwiaty i skoszona trawa
- trociny i kora drzew
- owoce i warzywa

**nie wzucamy:**

- kości zwierząt
- mięso i padlina zwierząt
- olej jadalny
- drewno impregnowane
- płyty wiórowe
- bandaże i waciki opatrunkowe
- artykuły higieniczne (pampersy, podpaski, itp.)
- odchody zwierząt
- popiół
- papier



**wzucamy:**

- zimny popiół
- drobny gruz budowlany
- drobne kawałki cegieł i pustaków
- pył budowlany
- ceramika i doniczki
- fajans i porcelana

**nie wzucamy:**

- gruz budowlany o dużym rozmiarze i ciężarze
- duże kawałki cegieł i pustaków
- gorący lub ciepły popiół



**wzucamy:**

- pampersy, podpaski, waciki higien., wata, inne artykuły higien.
- zabrudzone i tłuste folie, reklamówki i woreczki
- zużyte gąbki i ściereczki
- zużyte obuwie i odzież
- kości zwierząt
- szkło żaroodporne, ceramika i porcelana, szkło kryształ, lustra, witraże i znicze z zawartością wosku
- kalka
- zabrudzone i tłuste papiery
- tapety
- bandaże, waciki opatrunkowe
- odchody zwierząt
- i inne odpady, które nie kwalifikują się do segregacji

**nie wzucamy:**

- leki
- chemikalia np. farby, oleje, rozpuszczalniki, środki ochrony roślin i ich opakowania
- zużyty sprzęt elektr. i elektron.
- żarówki i świetlówki
- baterie i akumulatory
- inne odpady niebezpieczne

Odpady segregowane powinny być w miarę możliwości opróżnione z resztek produktów i zgniecione. Drobną ilość odpadów nieprzeznaczonych do worka o danym kolorze (do 5% objętości śmieci w worku) nie stanowi naruszenia zasad segregacji.

Pojemniki i worki należy wystawić w dniu zbiórki do utwardzonej drogi, zgodnie z wyznaczonymi trasami przejazdu do godz. 7.00.

Worki i pojemniki należy obowiązkowo oznaczyć indywidualnymi kodami kreskowymi, dostarczonymi z Urzędu Gminy.

Odpady zgromadzone w workach lub pojemnikach nieoznakowanych kodami będą traktowane jako zbierane w sposób nieselektywny.

# F.H. GARDEN

GRODZISKO DOLNE (DOM HANDLOWY)

## PROMOCJA NA FARBY BIAŁE I KOLOROWE

**DEKORAL Akrylit W biały 10L - 89,90 zł**

**DEKORAL Akrylit W kolor 5L - 84,90 zł**

**JEDYNKA emulsja wew. biały 10L - 42,50 zł**

**JEDYNKA ogród barw kolor 5L - 74,90 zł**



**Życzymy Wam zdrowych i pogodnych  
Świąt Bożego Narodzenia.  
Niech ten czas spędzony w gronie najbliższych  
napelni Wasze serca spokojem i radością.  
Niech błogosławieństwo Bożego Dzieciątka  
towarzyszy Wam przez całe Wasze życie,  
a szczerze i najpiękniejsze  
Bożonarodzeniowe życzenia  
spełniają się w każdym momencie.**

Więcej informacji pod nr telefonu:

**tel. 694 109 906**

Pon - Pt 9.00 - 18.00  
 Sob 9.00 - 15.00  
 Giedlarowa 278  
 tel: 17 2425 890

**sezamek**  
 wszystko dla dzieci



Zapraszamy na mikołajkowe zakupy  
 do sklepu **Sezamek w Giedlarowej.**

**Największy wybór zabawek i najlepsze ceny!**



**WESELA**

WOLNE  
 TERMINY  
 2016-2017

KOMUNIE  
 CHRZCINY, URODZINY  
 IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE  
 KONFERENCJE

WIĘCEJ O SALI I TERMINACH

[www.wesela-crystal.pl](http://www.wesela-crystal.pl), [biuro@wesela.pl](mailto:biuro@wesela.pl), tel. 609-482-000

